



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(442)

61. posiedzenie
Komisji Ustawodawstwa
i Praworządności
w dniu 26 września 2002 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944–1990 osób pełniących funkcje publiczne.
2. Sprawy różne.

(Początek posiedzenia o godzinie 13 minut 36)

(Posiedzeniu przewodniczy zastępca przewodniczącej Andrzej Jaeschke)

Zastępca Przewodniczącej Andrzej Jaeschke:

Przystępujemy do obrad.

Witam serdecznie na kolejnym posiedzeniu Komisji Ustawodawstwa i Praworządności. Będę prowadził dzisiejsze obrady, zastępując panią senator Teresę Liszcz, która ze względów osobistych, poważnych względów osobistych nie może brać udziału w dzisiejszym posiedzeniu.

W dzisiejszym porządku obrad przewidujemy ustosunkowanie się do stanowiska Sejmu w sprawie naszego projektu ustawy o zmianie ustawy o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa i współpracy z nimi w latach 1944–1990 osób pełniących funkcje publiczne.

Najpierw przywitam naszych miłych gości. Witam zatem posła sprawozdawcę, pana Andrzeja Brachmańskiego. Witam wicedyrektora Biura Rzecznika Interesu Publicznego, pana Antoniego Zielińskiego. Witam panią dyrektor Departamentu Legislacyjno-Prawnego, panią Beatę Mik, i pana ministra Królaka. Bardzo proszę o podpisanie się i uwiecznienie swojej obecności.

Jeśli państwo pozwolą, oddam na początku głos panu posłowi Brachmańskiemu.

Bardzo proszę, Panie Pośle.

Posel Andrzej Brachmański:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Szanowni Państwo!

Sejm w zaproponowanej przez Senat ustawie nie dokonał żadnych zmian, mówiąc szczerze, nie zmieniliśmy nawet przecinka. Ale dodał art. 3, przepisy przejściowe, które określają, co dzieje się z osobami, które złożyły oświadczenia lustracyjne pod rządami starej ustawy. Przepisy regulują, co dzieje się z tymi oświadczeniami teraz, kiedy zmienia się definicja współpracy. Sejm proponuje, żeby w terminie czternastu dni od dnia wejścia ustawy w życie – a więc określa bardzo krótki termin – te osoby miały możliwość złożenia w tym samym trybie nowego oświadczenia. To oświadczenie, podobnie jak poprzednie, drukuje się w Monitorze Polskim. I właściwie to jest wszystko, co Sejm dodał do senackiego projektu. Nie pozostaje mi nic innego, jak wnosić, aby państwo senatorowie przyjęli ustawę bez poprawek.

Zastępca Przewodniczącej Andrzej Jaeschke:

Dziękuję bardzo, Panie Pośle.

Czy pani senator Serocka, która reprezentowała Senat w pracach sejmowych, chciałaby zabrać głos?

Bardzo proszę.

Senator Ewa Serocka:

Reprezentowałam Senat dwukrotnie na posiedzeniach dwóch komisji sejmowych. Przedstawiłam projekt ustawy, po czym były dyskusje. Starłam się dość szeroko odpowiedzieć na wszystkie pytania, które zadawali posłowie. Pytań było dość dużo, ale po głosowaniu, po wniesieniu tych poprawek i po konsultacjach z osobami kompetentnymi mogę powiedzieć, że ten dodatkowo wniesiony artykuł jest bardzo słuszny oraz – czego pan przewodniczący komisji sejmowej nie zauważył – że w naszej wersji był zapis, iż ustawa wchodzi w życie po ogłoszeniu, a Sejm wniósł poprawkę, że po upływie czternastu dni. Jest to bardzo słuszne. W związku z tym jako dotychczasowy sprawozdawca mogę powiedzieć, że wnioskuję o przyjęcie ustawy sejmowej bez poprawek. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącej Andrzej Jaeschke:

Dziękuję uprzejmie.

Czy przedstawiciel ministerstwa, pan minister, chciałby coś powiedzieć?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości
Sylwiusz Królak:**

Panie Przewodniczący! Szanowna Komisjo!

Chciałbym szczególnie podkreślić, iż doceniam fakt daleko idącej zbieżności stanowisk. Pragnę dołączyć się do opinii wyrażonej przez moich wielce szanownych przedmówców, prosząc Wysoką Komisję o przyjęcie ustawy w brzmieniu, które zechciał uchwalić Sejm, i o rekomendowanie jej Wysokiemu Senatowi. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącej
Andrzej Jaeschke:**

Dziękuję uprzejmie, Panie Ministrze.

Proszę, Pani Dyrektor.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Legislacyjno-Prawnego
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Beata Mik:**

Jako dyrektorowi pozostaje mi oczywiście akceptować stanowisko wyrażone przez pana ministra.

Zastępca Przewodniczącej Andrzej Jaeschke:

Dziękuję uprzejmie.

Jeśli mogę, chciałbym prosić o wypowiedź pana Antoniego Zielińskiego, wicedyrektora Biura Rzecznika Interesu Publicznego.

Proszę bardzo, Panie Dyrektorze.

**Zastępca Dyrektora Biura Rzecznika Interesu Publicznego
Antoni Zieliński:**

Pani Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Przede wszystkim przepraszam za nieobecność moich przełożonych. Dwaj panowie rzecznicy są w tej chwili na salach sądowych, drugi zastępca przesłuchuje świadków, którzy byli wezwani dużo wcześniej, i nie mógł tego przerwać, odłożyć. Stąd moja obecność.

Chciałbym zwrócić uwagę na dwie rzeczy. W art. 1 ust. 3 czytamy: „Współpracą w rozumieniu ustawy nie jest zbieranie lub przekazywanie informacji mieszczących się w zakresie zadań wywiadowczych, kontrwywiadowczych i dla ochrony granic”. Otóż chciałbym mocno podkreślić, że w kontaktach między oficerem prowadzącym a tajnym współpracownikiem osobą decydującą był oficer. On stawiał zadania, a tajny współpracownik je wykonywał. Jeśli współpracownik dostał polecenie zbierania informacji o Kowalskim, wykonywał je i często nawet nie powinien mieć pojęcia, czy zostaną one wykorzystane dlatego, że Kowalski jest podejrzewany o współpracę z obcymi służbami, czy też dlatego, że Kowalski jest na przykład oficerem zawodowym, a w jego rodzinie ktoś brał ślub kościelny. Zatem tajny współpracownik zazwyczaj nie wiedział, do jakich celów są wykorzystywane jego informacje. Zazwyczaj też nie wiedział, z oficerem jakiego departamentu współpracuje.

Następnie czytamy w ust. 4: „Współpracą w rozumieniu ustawy nie jest współdziałanie pozorne lub uchylanie się od dostarczenia informacji pomimo formalnego dopełnienia czynności lub procedur wymaganych przez organ bezpieczeństwa państwa oczekujący współpracy”. Proszę państwa, bardzo często były różne fazy przebiegu współpracy. Bywało tak, że ktoś przez jakiś okres współpracował chętnie, a wcześniej lub później z jakichś powodów od współpracy się uchylał. Bywało również tak, że zbierając informacje o otoczeniu, o miejscu pracy dana osoba nie uchylała się od udzielania informacji o wielu osobach, ale o swoim bliskim koledze czy swojej dziewczynie tych informacji nie udzielała. Zatem ustalenie w konkretnej sytuacji... Intere-sowałoby mnie stwierdzenie, jak w świetle tych przepisów będzie oceniana taka sytuacja, gdy mamy do czynienia z częściowym uchylaniem się, a częściowym wykonywaniem poleceń oficera prowadzącego bez stawiania żadnego oporu. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącej
Andrzej Jaeschke:**

Dziękuję uprzejmie za te uwagi.

Otwieram dyskusję.

Kto z państwa chciałby zabrać głos?

Bardzo proszę, Pani Senator.

Senator Anna Kurska:

Prosiłabym o wyjaśnienie, co to jest współdziałanie pozorne, jak należy to rozumieć w świetle tej ustawy.

(Zastępca Przewodniczącej Andrzej Jaeschke: Do kogo pani kieruje pytanie, Pani Senator?)

Może do referenta, może do kogoś innego, jeżeli ktoś chciałby szerzej na nie odpowiedzieć.

Senator Ewa Serocka:

O tym orzeka sąd, tylko i wyłącznie. Nikt więcej nie może orzec, czy to było pozorne działanie, czy nie. Dlatego mamy sąd lustracyjny i on orzeka.

Senator Anna Kurska:

Ta odpowiedź mnie o tyle nie zadowala, że wiadomo, iż o całej sprawie orzeka sąd. Tylko co należy przez to rozumieć z prawnego punktu widzenia? Przepisy powinny być precyzyjne. Jaka kategoria współdziałania może być uznana za pozorną?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

**Zastępca Przewodniczącej
Andrzej Jaeschke:**

Dziękuję.

Po kolei. Jeśli można, pan poseł Brachmański.

Bardzo proszę.

Poseł Andrzej Brachmański:

Chciałbym powiedzieć, że ta sprawa była poruszana w trakcie dyskusji sejmowej i znalazła bardzo proste wytłumaczenie. Otóż na gruncie polskiego prawa istnieje pojęcie działań pozornych. Ono wprowadzić nie jest zapisane w kodeksie karnym, ale istnieje na gruncie prawa cywilnego. Najprościej to wyjaśnić na przykładzie. Jeżeli ja z panem ministrem zawrę umowę kupna samochodu i nie mamy zamiaru wypełnić treści tej umowy, inaczej mówiąc, z jakichś względów przedstawiamy umowę władzom państwa, organom podatkowym czy komuś jeszcze, a tak naprawdę nie dokonujemy między sobą wymiany co do tego samochodu, to jest to działanie pozorne. Oczywiście to, czy jest ono rzeczywiście działaniem pozornym, musi ocenić sąd, ale polskie prawo zna takie pojęcie. Ono jest zapisane, wyklada się o tym na uniwersytetach i na dobrych wydziałach prawa.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Legislacyjno-Prawnego
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Beata Mik:**

Może dodam jedno zdanie, przyłączając się do pana posła. Działanie pozorne to działanie udawane, symulowane. Ktoś udaje współpracę, ażeby stworzyć pozór tego,

że wykonuje zobowiązanie, znalazłszy się w takiej sytuacji. Udaje to, ale w rzeczywistości tego nie czyni.

**Zastępca Przewodniczącej
Andrzej Jaeschke:**

Dziękuję uprzejmie.

Senator Anna Kurska:

Bo ja sobie wyobrażam to w tej sposób, że ktoś zmuszony, nakłoniony do współpracy podejmuje się tego, że będzie współpracował, po czym nie składa żadnych raportów. I jeżeli nikt go nie naciska, to uchodzi mu to w jakiś sposób. Nie wiem, czy dobrze to zrozumiałam, ale wydaje mi się, że to jest właśnie taki przykład.

**Zastępca Przewodniczącej
Andrzej Jaeschke:**

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że ten problem mamy wyjaśniony.

Kto z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę chętnych.

W związku z tym myślę, że będziemy mogli przystąpić do głosowania nad projektem uchwały.

Jeszcze pan senator Czaja, bardzo proszę.

Senator Gerard Czaja:

Dzisiaj w poczcie otrzymałem opinię prawną z 23 września, czyli jest to świeża opinia. Może poprosiłbym panią o wyjaśnienie jej treści, przybliżenie nam tego.

**Zastępca Przewodniczącej
Andrzej Jaeschke:**

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, Pani Mecenass.

**Główny Specjalista do Spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu
Katarzyna Iwicka:**

Dziękuję bardzo.

To jest opinia, w konkluzji której stwierdza się, że niniejsza nowelizacja nie budzi zastrzeżeń pod względem techniczno-legislacyjnym. Pozostała część opinii ma charakter informacyjny, to znaczy wyjaśnia, na czym polegają zmiany wprowadzone tą ustawą. Omówione są tutaj dwie zmiany wprowadzone do art. 4, czyli – odnosząc się do prawa karnego, pozwoliłam sobie użyć pojęcia „kontratyp” – dwa dodawane kontratypy współpracy. I jest niewielka wzmianka, odniesienie – bo uważałam, że jest to konieczne – do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z czerwca tego roku. Niniejsza

nowelizacja jest właściwie konsekwencją tego wyroku. W opinii omówione są również przepisy przejściowe zawarte w ustawie. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącej
Andrzej Jaeschke:**

Dziękuję uprzejmie.

Czy pan senator jest zadowolony?

(*Senator Gerard Czaja*: Tak.)

Dziękuję bardzo.

Ponawiam pytanie: czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Nie.

Chciałbym poinformować, że na dzisiejszym posiedzeniu Komisja Obrony Narodowej również postanowiła rekomendować Senatowi przyjęcie projektu ustawy bez poprawek.

Ponieważ w trakcie dyskusji nie padły żadne wnioski o charakterze poprawek, możemy przyjąć, że dyskusja skończyła się na wymianie pewnych poglądów i informacji.

Czy ktoś z państwa chciałby złożyć wnioski odnośnie do tego projektu?

Proszę bardzo.

Senator Ewa Serocka:

Składam wniosek o przyjęcie projektu ustawy bez poprawek.

**Zastępca Przewodniczącej
Andrzej Jaeschke:**

Dziękuję uprzejmie.

W takim razie, Szanowni Państwo, przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem projektu ustawy bez poprawek? (4)

Kto jest przeciw? (1)

Kto się wstrzymał? (0)

Czterech senatorów głosowało za, jeden przeciw. Uchwała została przyjęta.

Dziękuję wszystkim państwu, i gościom, i senatorom.

Sprawozdawcą będzie pani senator Ewa Serocka, jeśli można panią prosić...

(*Senator Ewa Serocka*: Oczywiście.)

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

(*Senator Gerard Czaja*: W związku z tym, że razem z panią Olą Koszadą reprezentowaliśmy...)

Panie Senatorze, chwileczkę. Będą to sprawy różne, więc nie chcielibyśmy zatrzymywać naszych szanownych gości.

Dziękuję państwu za udział w posiedzeniu i mówię „do zobaczenia”, bo na pewno będziemy się jeszcze widzieć przy różnych okazjach. Dziękuję uprzejmie.

(*Rozmowy na sali*)

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Gerard Czaja:

Muszę państwa powiadomić, że razem z panią senator Aleksandrą Koszadą reprezentowaliśmy Komisję Ustawodawstwa i Praworządności w dniach 11 i 12 września w Brukseli. Byliśmy tam na zaproszenie biura wymiany informacji dyrekcji poszerzania Unii Europejskiej, temat seminarium brzmiał: wymiar sprawiedliwości, sprawy wewnętrzne. Chcę powiedzieć, że był to bardzo intensywny pobyt, bowiem przez dwa dni spotykaliśmy się z różnymi osobami, które informowały nas o tym, co nas czeka po przystąpieniu do Unii Europejskiej, szczególnie jeśli chodzi o sprawy związane z konferencją w Schengen, która nałożyła na nas obowiązki w zakresie kontroli granic, wiz, migracji, policji, bezpieczeństwa i współpracy sądowej. Uczestniczyliśmy również – to była taka dla nas taka trochę lekcja – w spotkaniu Komisji Swobód i Praw Obywatelskich, Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych Parlamentu Europejskiego. Słuchaliśmy, jak taka dyskusja przebiega w sposób techniczny. Jest to bardzo ciekawe. Każdy przemawia tam we własnym języku, jest jedenastu członków... To znaczy jest więcej członków, ale każde wystąpienie jest tłumaczone na jedenaście języków. Doszedł wtedy dwunasty język, bo nam też tłumaczono, co działo się na sali.

Tematyka poruszana na tym posiedzeniu dotyczyła między innymi wiz i emigrantów. Były dość rozbieżne zdania. Zapoznaliśmy się z techniką przeprowadzania takiej dyskusji, a potem mieliśmy przyjemność obejrzeć gmach. Robi wrażenie – ogromny, można się w nim zgubić. I to wszystko. Był to pouczający pobyt, a z drugiej strony... Było nas sześciu senatorów i dziewięciu posłów i muszę powiedzieć, że w sumie byliśmy aktywni, bo przy okazji każdego wykładu była dosyć szeroka dyskusja na dany temat.

Moje spostrzeżenie z tych wykładów, które usłyszeliśmy, jest takie, że oni wiedzą o nas bardzo dużo. Nawet w przypadku informacji, które, jak mi się wydawało, znamy tylko my, oni doskonale wiedzą, o co chodzi i jak to wszystko się dzieje. Dlatego sądzę, że nic się nie da ukryć – mówię o zakresie, który był przedmiotem zainteresowania.

Była również poruszona sprawa, która osobiście mnie bardzo interesuje, gdyż pojutrze wyjeżdżam do Petersburga na coroczną konferencję krajów bałtyckich, gdzie będzie poruszona między innymi sprawa Kaliningradu. To jest kwestia wiz między Federacją Rosyjską, czyli Kaliningradem, a Rosją. Włączone w to są dwa kraje, Polska i Litwa, w związku z tym ten temat bardzo mnie interesował. Przedstawiciele Unii Europejskiej wypowiadali się w sposób jednoznaczny, że nie ma możliwości podróżowania bez wiz, jeżeli to nie dotyczy krajów Unii Europejskiej. Była taka jednoznaczna deklaracja w tym zakresie. Jakiego rodzaju będą to wizy, to jest kwestia uzgodnień bilateralnych, ale nie jest możliwe, żeby wiz w ogóle nie było. Otrzymaliśmy sporo materiałów, plan działania w zakresie wdrażania dorobku prawnego Schengen – to, co jest w tej chwili aktualnie organizowane w Polsce. W sumie była to pouczająca wizyta. A na marginesie chcę dodać, że wieczorem mieliśmy wolną chwilę i zwiedziliśmy Brukselę. To jest przepiękne miasto. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącej
Andrzej Jaeschke:**

Dziękuję.
Proszę bardzo, Pani Senator.

Senator Aleksandra Koszada:

Jeśli można, Panie Przewodniczący, tylko dwa słowa.

Chciałabym tylko dodać – bo pan senator Czaja bardzo dokładnie streścił nasz pobyt – że w seminarium uczestniczyły osoby ze strony Unii Europejskiej, które biorą bezpośredni udział w negocjacjach. Jak wiadomo, rozdział 24 jest warunkowo zamknięty i były tam panie, które prowadziły negocjacje właśnie w tym rozdziale. Pojawiły się pewne krytyczne uwagi, które w odpowiednim czasie zostały przekazane odpowiednim osobom. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącej
Andrzej Jaeschke:**

Dziękuję uprzejmie.
Bardzo proszę, Pani Senator.

Senator Anna Kurska:

Mam pytanie do pana Czai. Jakich kwestii dotyczyło pańskie stwierdzenie, że oni dużo o nas wiedzą? W jakim zakresie?

Senator Gerard Czaja:

Chociażby, Pani Aniu, sprawa sądownictwa: co i jak, to, że brakuje sędziów, że jest przewlekłość spraw itd. To taki przykład z pani podwórka, bo pani się tym zajmowała zawodowo przez całe życie. Oni są dokładnie zorientowani. Nie wiem, czy ta orientacja wynika stąd, że strona polska informuje ich o tym, czy też mają dostęp do innych źródeł. Ale wiedzą o tym i sami dyskutowaliśmy, że jednak nic się nie da ukryć. Chcę powiedzieć, że dla mnie to też było zaskoczenie, bo jestem człowiekiem dojrzałym życiowo, z siwą głową, a byli to ludzie młodzi, pełni werwy, zdesperowani. Zatem sądzę, że w tym, co dotyczy Schengen, nic się nie prześlizgnie.

Senator Anna Kurska:

Te informacje pochodzą stąd, że ludzie się odwołują do trybunału w Strasburgu i wtedy wychodzą wszystkie mankamenty naszego sądownictwa. Bo niektórzy wygrywają procesy, które przegrali w kraju.

(Senator Gerard Czaja: Tych procesów w Strasburgu jest coraz więcej.)

**Zastępca Przewodniczącej
Andrzej Jaeschke:**

Proszę bardzo, pani senator Koszada.

Senator Aleksandra Koszada:

Może bym odpowiedziała, skąd wiedza o tym, jaka jest u nas sytuacja, podając przykład z Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Mieliśmy

w ramach komisji spotkanie z ekspertami z Unii Europejskiej, którzy robią analizy tego, jak wygląda funkcjonowanie samorządu i rozwój terytorialny. Oni rozmawiali z parlamentarzystami – bo to również byli przedstawiciele Sejmu i Senatu – a także z wójtami, burmistrzami, radami gmin itd. Zbierali wszystkie informacje na temat funkcjonowania danej dziedziny. Podejrzewam, że taka sama sytuacja była w przypadku ekspertów, którzy zajmowali się rozdziałem 24. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącej
Andrzej Jaeschke:**

Dziękuję.

Szanowni Państwo, kończymy posiedzenie komisji.

Przypominam, że następne posiedzenie odbędzie się 2 października o godzinie 9.30.

Dziękuję uprzejmie.

(Koniec posiedzenia o godzinie 14 minut 00)

Biuro Prac Senackich Kancelarii Senatu

Opracowanie i łamanie: Dział Stenogramów

Druk: Poligrafia Kancelarii Senatu

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851